

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 146)**

z dnia 28 czerwca 2018 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Petycji (nr 146)

28 czerwca 2018 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- uzupełnioną odpowiedź Ministra Edukacji Narodowej na dezyderat nr 91 w sprawie możliwości zmian w przepisach dotyczących trybu ubiegania się o awans zawodowy przez nauczycieli;
- petycję w sprawie zmiany obowiązujących przepisów (BKSP-145-342/18);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 200 ze zm.) w zakresie art. 27g (BKSP-145-351/18);
- projekty dezyderatów w sprawie:
  - dostępu do wersji szkoleniowej systemu EZD PUW dla wszystkich uczelni i szkół kształcących na kierunkach związanych z administracją;
  - zasad rozliczania kosztów ciepła dostarczonego do budynków wielolokalowych;
  - przeprowadzania egzaminów dla osób ubiegających się o świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacji amatorskiej;
- projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogusław Rzeźnicki** dyrektor Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Ewa Staniszevska** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Jarosław Szatański** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów, **Katarzyna Karpińska** radca ministra w Departamencie Leśnictwa w Ministerstwie Środowiska, **Tomasz Kuszlejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Witam szanownych państwa. Otwieram 145 posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, że mamy kworum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad i skutecznego podejmowania decyzji

W projekcie porządku dziennego, tego posiedzenia, mamy następujące sprawy: punkt pierwszy obejmuje rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi ministra edukacji narodowej na dezyderat nr 91 w sprawie możliwości zmian w przepisach dotyczących trybu ubiegania się o awans zawodowy przez nauczycieli; w punkcie drugim mamy rozpatrzyć petycję w sprawie zmiany obowiązujących przepisów (BKSP-145-342/18); w punkcie trzecim petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, w zakresie art. 27g (BKSP-145-351/18). Natomiast w punkcie czwartym zając się mamy rozpatrzeniem projektów dezyderatów w sprawie: dostępu do wersji szkoleniowej systemu EZD PUW dla wszystkich uczelni i szkół kształcących na kierunkach zwią-

zanych z administracją, zasad rozliczania kosztów ciepła dostarczonego do budynków wielolokalowych, przeprowadzania egzaminów dla osób ubiegających się o świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacji amatorskiej. Ostatni punkt porządku dziennego posiedzenia ma dotyczyć rozpatrzenia projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 r.

Czy do tej propozycji porządku dziennego posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

Bardzo proszę przedstawicieli ministra edukacji narodowej o przedstawienie uzupełnionej odpowiedzi na dezyderat nr 91 w sprawie możliwości zmian w przepisach dotyczących trybu ubiegania się o awans zawodowy przez nauczycieli.

**Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji Narodowej Ewa Staniszevska:**

Razem ze mną są obecne pracownice Wydziału Pragmatyki Zawodowej Nauczycieli, panie: Anna Boder i Monika Barwińska.

Szanowni państwo. Wniosek Komisji dotyczył uzupełnienia odpowiedzi na dezyderat nr 91 o dodatkową informację w sprawie ewentualnej potrzeby wydłużenia maksymalnej przerwy w odbywaniu stażu, w ramach awansu zawodowego, z 1,5 roku do 2 lat, w przypadku nauczycielek korzystających z uprawnień rodzicielskich, w szczególności w przypadku urodzenia w trakcie jednego porodu więcej niż jednego dziecka.

Minister edukacji narodowej, po przeanalizowaniu przepisów Karty Nauczyciela i Kodeksu pracy wyraził w przekazanym stanowisku opinię, że uregulowania pragmatyki zawodowej nauczycieli są spójne z polityką państwa, w tym z ogólnymi przepisami prawa pracy oraz respektują prawa pracownika wynikające z rodzicielstwa oraz gwarantują mu doskonalenie i rozwój zawodowy. W związku z tym nie zachodzi potrzeba tworzenia nowych regulacji zmierzających do wydłużenia przerw w stażu na stopień awansu zawodowego. Systemowe dostosowanie przepisów Karty Nauczyciela do zmienionych w 2013 r. przepisów Kodeksu pracy, dotyczących uprawnień związanych z rodzicielstwem, w połączeniu z przepisami Karty Nauczyciela regulującymi kwestię liczenia czasu nieprzerwanej nieobecności w trakcie odbywania stażu i skutkującymi też możliwością wydłużenia tej nieobecności, w przypadku przerwania ciągłości o ponad 1,5 roku, wychodzi naprzeciw potrzebom nauczycielek korzystających w czasie stażu z uprawnień rodzicielskich, także w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka.

Po dostosowaniu przepisów Karty Nauczyciela do zmienionych przepisów Kodeksu pracy, do Ministerstwa Edukacji Narodowej nie wpłynęły żadne sygnały od nauczycieli, które wskazywałyby, że są jakieś problemy ze stosowaniem przepisów dotyczących urodzenia więcej niż jednego dziecka przy jednym porodzie. Natomiast system awansu zawodowego, jako mechanizm, który ma wspierać rozwój zawodowy nauczycieli, w połączeniu ze wzrostem jakości jego pracy i oferty szkolnej, stawia przed nauczycielem zadania, które mają być realizowane w określonych warunkach. Wiąże się to z uzyskaniem stopnia awansu zawodowego, jak też wiąże się z pewnymi uprawnieniami dla nauczycieli, szczególnie tymi, którzy uzyskają stopień nauczyciela mianowanego. Powoduje to również wzrost wynagrodzenia.

W opinii ministra edukacji narodowej nie należy zmieniać dotychczas ustalonych warunków realizacji awansu zawodowego.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję pani dyrektor. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Nasz stały doradca rekomenduje, żeby przyjąć uzupełnioną odpowiedź ministra edukacji narodowej. Czy wobec rekomendacji przyjęcia dodatkowej odpowiedzi na dezyderat nr 91 w sprawie możliwości zmian w przepisach dotyczących trybu ubiegania się o awans zawodowy przez nauczycieli są jakieś zastrzeżenia? Nie słyszę.

Uznaję, że Komisja przyjęła uzupełnioną odpowiedź na dezyderat nr 91 i zakończyła prace nad tą petycją.

Proszę teraz pana posła Tomasza Szymańskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmian obowiązujących przepisów.

**Posel Tomasz Szymański (PO):**

Szanowna Komisjo. To są cztery wnioski i po kolei będę je omawiał. Pierwszy z nich dotyczy powołania sejmowej komisji nadzwyczajnej do spraw szczepień i funkcjonowania służby zdrowia. Jaki problem miałby zostać rozwiązany dzięki tej petycji? Z treści petycji wynika, że proponowana komisja ma „wykryć wszystkie nieprawidłowości w ww. obszarze i wykazać jak, tzw. medycyna zachodnia, zwana też akademicką, może działać dużo sprawniej i skuteczniej lecząc pacjentów”. Ponadto, jak piszą autorzy petycji, przedmiotem obrad Komisji powinna być m.in. konfrontacja z treścią książki Jerzego Zięby „Ukryte terapie. Czego nie powie ci lekarz”.

Jaki jest zakres zmian? Do petycji nie załączono projektu uchwały Sejmu powołującej komisję, ani uzasadnienia ujętego w niej postulatu. Celem pracy postulowanej komisji nadzwyczajnej ma być wykrycie nieprawidłowości w obszarze szczepień i w funkcjonowaniu służby zdrowia oraz wykazanie, jak tzw. medycyna zachodnia może działać dużo sprawniej i stanowić alternatywę dla medycyny tradycyjnej. Podmiotami, których będą dotyczyły te rozwiązania, są oczywiście pacjenci.

Wpływ regulacji. Wykrycie nieprawidłowości we wskazanym w petycji zakresie będzie odnosić się do podejmowanych przez Radę Ministrów działań, a w konsekwencji umożliwi egzekwowanie odpowiedzialności politycznej rządu i jego członków. Należy podkreślić, że na gruncie obecnych rozwiązań regulaminowych sprawy, które miałyby wchodzić w zakres działania postulowanej komisji nadzwyczajnej ds. szczepień i funkcjonowania służby zdrowia mieszczą się w zakresie przedmiotowym jednej ze stałych komisji sejmowych – Komisji Zdrowia. Powołanie postulowanej komisji nadzwyczajnej może prowadzić do nałożenia się zakresów działania tych komisji. Oczywiście nie ma żadnych przeszkód formalnych, żeby taka komisja powstała.

Posiłkując się opinią naszego stałego doradcy oraz opinią Biura Analiz Sejmowych można stwierdzić, tak jak powiedziałem, nie ma żadnych przeszkód formalnych, żeby taka komisja nadzwyczajna powstała. Natomiast Komisja do Spraw Petycji musi rozważyć celowość przedłożenia stosownego projektu uchwały, który miałby uwzględnić postulat osoby, która tę petycję złożyła.

Mając na uwadze to, że stała Komisja Zdrowia funkcjonuje i realizuje sprawy w tym zakresie, o którym mówi osoba fizyczna w petycji, uważam że nie powinniśmy uwzględnić żądania zawartego w tej petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Jest negatywna rekomendacja pana posła w stosunku do zawartego w tej petycji postulatu, dotyczącego powołania nadzwyczajnej komisji do spraw szczepień i funkcjonowania służby zdrowia. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Została przedstawiona rekomendacja, żeby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Czy jest sprzeciw wobec tej rekomendacji. Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja uznała wniosek autora petycji za bezprzedmiotowy i nie uwzględniła żądania będącego przedmiotem petycji.

Proszę o przedstawienie kolejnego żądania.

**Posel Tomasz Szymański (PO):**

Wniosek zawarty w kolejnej petycji dotyczy wyeliminowania z rolnictwa i przemysłu spożywczego chemicznych środków ochrony roślin i innych substancji chemicznych. Petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Jak powiedziałem, jest to żądanie wprowadzenia zmian w przepisach ustawowych, mających na celu wyeliminowanie z rolnictwa i przemysłu spożywczego chemicznych środków ochrony roślin i innych substancji chemicznych. Zdaniem autora petycji, chemiczne środki ochrony roślin nie tylko degradują środowisko, ale także stanowią zagrożenie dla ludzi i zwierząt, w szczególności pszczoł, oraz sprawiają, że nosimy toksyczne ubrania.

Problem rozwiązywany petycją. Celem proponowanych zmian jest poprawa środowiska naturalnego Polski oraz wyeliminowanie zagrożenia dla ludzi i zwierząt związanych ze stosowaniem pestycydów.

Jaki jest zakres zmian? Wnioskodawca petycji nie wskazał w niej uregulowań, które miałyby ulec zmianie, ani nie zaproponował brzmienia nowych przepisów, które wpro-

wadzałyby postulowane rozwiązania. Autor petycji dołączył kserokopie trzech artykułów z pisma „Nasz Dziennik”, które mają uzasadniać zawarty w petycji wniosek. Uważam, że rolą Komisji do Spraw Petycji nie jest recenzowanie artykułów prasowych.

Bezpieczeństwo środków ochrony roślin jest przedmiotem wielu uregulowań, zarówno w prawie UE, jaki i w prawodawstwie krajowym. Takimi aktami są: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego z 2009 r. i dyrektywa Parlamentu Europejskiego z 2009 r. oraz nasza ustawa o środkach ochrony roślin z 2013 r. Uregulowania te szczegółowo określają zasady dopuszczenia do stosowania oraz kontroli stosowania środków ochrony roślin.

Podmiotami, na które oddziaływać będą proponowane rozwiązania będą rolnicy, my, jako konsumenci, i oczywiście przyroda. Z treści petycji nie wynika jakie substancje autor petycji miał na myśli proponując wyeliminowanie ich z obrotu. Nie jest więc możliwe odniesienie się do tej propozycji.

Wnioski radcy prawnego Biura Analiz Sejmowych, jak i naszego stałego doradcy, są zbieżne, że nie da się całkowicie wyeliminować tych środków, o których jest mowa w petycji i bazować wyłącznie na środkach naturalnych, mając na uwadze skalę produkcji rolnej oraz przepisy unijne i krajowe, które szczegółowo regulują ich obrót i zasady stosowania środków ochrony roślin. Należy uznać tę petycję za bezzasadną i niegodną dalszego procedowania.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Jest negatywna rekomendacja przyjęcia kolejnego postulatu, zawartego w tej petycji, dotyczącego wyeliminowania z rolnictwa i przemysłu spożywczego chemicznych środków ochrony roślin i innych substancji chemicznych. Czy są uwagi do tej rekomendacji.

Pan poseł Grzegorz Wojciechowski prosi o zabranie głosu. Proszę bardzo.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Mam nie tyle uwagę, ale wskazanie, że w zasadzie petycja odnosi się do prawa unijnego. Totalne wyeliminowanie z rynku chemicznych środków ochrony roślin jest możliwe tylko w przepisach UE. My nie mamy możliwości dokonania takiej eliminacji w przepisach krajowych, ponieważ i tak będziemy nadal związani przepisami unijnymi. Tym bardziej ta petycja jest bezprzedmiotowa. Organ, do którego wpłynęła petycja nie ma takich uprawnień, żeby wyeliminować z użytkowania wszelkie chemiczne środki, które są używane w rolnictwie.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Rozumiem, że pan poseł wskazując na jeszcze inne okoliczności potwierdza rekomendację, aby nie uwzględniać zawartego w petycji żądania wyeliminowania z rolnictwa i przemysłu spożywczego chemicznych środków ochrony roślin i innych substancji chemicznych.

**Dyrektor Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogusław Rzeźnicki:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Mój departament jest bezpośrednio odpowiedzialny za dopuszczanie do obrotu preparatów chemicznych. Jak stwierdził pan poseł Wojciechowski, na gruncie prawa europejskiego nie jest możliwe całkowite zakazanie używania chemicznych środków ochrony roślin i innych substancji chemicznych poprzez wprowadzenie takich regulacji do prawa krajowego.

Chciałbym tylko dodać, że po tym pierwszym okresie stosowania tych środków w latach 50-tych i 60-tych, po zachwytach nad ich skutecznością w zwiększaniu produkcji żywności, nie tylko Europa, ale cały świat dąży do ograniczenia ich zużycia. Myślę, że Europa jest w tym zakresie liderem. Przepisy europejskie zawarte w rozporządzeniu PE nr 1107/2009, dotyczące wprowadzania do obrotu substancji czynnych są jednymi z najostrzejszych na świecie.

Ponadto, podejmowanych jest szereg działań dotyczących wprowadzania do użytku preparatów biologicznych wykorzystywanych do ekologicznej produkcji rolnej. Kierunek tych działań jest jasno określony – trzeba ograniczać ryzyko związane z użyciem środków chemicznych i zmniejszać ilościowo ich stosowanie.

Polska również uczestniczy w tych działaniach. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwiększa dostępność środków ochrony roślin, które są zakwalifikowane do stosowania w rolnictwie ekologicznym. Obecnie jest już blisko 80 takich preparatów. Jest to kierunek zgodny z proponowanym we wspomnianych artykułach prasowych, m.in. autorstwa prof. Jerzego Szymony. Na spotkaniach z przedstawicielami branży ekologicznej słyszymy także, że rolnictwo ekologiczne też potrzebuje takich preparatów, które są zarejestrowane i mogą być dopuszczone do stosowania w produkcji rolnej. Mogą one być także stosowane i wykorzystywane w produkcji konwencjonalnej w rolnictwie. Chciałbym tylko potwierdzić, że kierunek jest taki, żeby odchodzić od typowo chemicznej ochrony roślin na rzecz bezpiecznych preparatów.

Tyle chciałem powiedzieć gwoli małego uzupełnienia informacji na ten temat.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Czy są dalsze głosy w tej sprawie? Nie słyszę. Przedstawiona została rekomendacja, żeby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji dotyczącej, jak rozumiem, całkowitego wyeliminowania z rolnictwa i przemysłu spożywczego chemicznych środków ochrony roślin i innych substancji chemicznych. Petycja ta referowana była przez pana posła Tomasza Szymańskiego.

Czy do tej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła rekomendację o nieuwzględnieniu żądania zawartego w petycji.

Proszę o przedstawienie żądania zawartego w kolejnej petycji.

**Poseł Tomasz Szymański (PO):**

Szanowni państwo. Petycja dotyczy Komisji do Spraw Petycji, a konkretnie zmiany praktyki głosowania w naszej Komisji. Przedmiotem tej petycji jest żądanie zmiany praktyki głosowania podczas posiedzeń Komisji, która nie jest przedmiotem uregulowań regulaminowych. Celem proponowanej zmiany jest, według autora petycji, wyeliminowanie sugerowania przez przewodniczącego Komisji negatywnego rozpatrzenia petycji.

Wnioskodawca chce, żeby: „każdy parlamentarzysta w sposób wolny i nieskrepowany mógł wyrazić swoje »tak« lub »nie« i nie czuł się w żaden sposób zdyscyplinowany, zobligowany opinią przewodniczącego”. Jaki jest zakres zmian. Wnioskodawca postuluje zmianę dotychczasowej formuły używanej przez przewodniczącego Komisji w trakcie jej obrad w postaci skrótu: „proponuję przyjąć (lub odrzucić) wniosek, kto jest przeciw?” na formułę: „kto jest za?, kto jest przeciw?”. Oczywiście podmiotami, na które oddziaływać będzie ta propozycja, są parlamentarzyści. Jaki jest wpływ regulacji. Brak jest przeszkód prawnych, aby w drodze nowelizacji przepisów regulaminowych, w sposób wyczerpujący, uregulować kwestię głosowania nad rozstrzygnięciami w sprawie sposobu załatwienia petycji w sposób odmienny od obecnie stosowanej praktyki.

Jakie są wnioski? Obecna praktyka nie budzi żadnych zastrzeżeń prawnych. Gdybyśmy chcieli zrealizować wolę zawartą w petycji, to należałoby przystąpić do głębokich i daleko idących zmian w regulaminie Sejmu, co pozostaje w gestii Komisji.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia i sposób prowadzenia przez przewodniczącego obrad, uważam, że żądanie zawarte w petycji jest bezzasadne.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

W naszej Komisji nie stosujemy żadnych oryginalnych rozwiązań, a jedynie rozwiązania uniwersalne, powszechnie stosowane. Jest wniosek i zawsze jest pytanie o to – kto go popiera i kto jest mu przeciwny. Są jeszcze inne sposoby liczenia głosów, np. na ile uwzględnia się głosy wstrzymujące i na ile potrzebna jest jakaś specjalna większość. To jest jednak odrębna kwestia. Myślę, że nic nadzwyczajnego nie wprowadziliśmy do naszych procedur.

Mamy więc rekomendację, żeby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem tej petycji. Czy jest sprzeciw wobec tej rekomendacji? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła taki wniosek.

Pani poseł Magdalena Kochan chce zabrać głos. Proszę bardzo.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Nie czuję się upoważniona przez kolegów, dlatego powiem we własnym imieniu, że nigdy nie czułam się terroryzowana przez przewodniczącego naszej Komisji. Moje decyzje w sprawie podniesienia ręki na „tak” lub „nie” były zawsze indywidualnie i samodzielnie podejmowane.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Myślę, że w tej Komisji szukamy jak najdalej idącego porozumienia, a jeżeli występują rozbieżności, to rozstrzygamy je właśnie w głosowaniu.

Proszę pana posła Tomasza Szymańskiego o przedstawienie ostatniego postulatu zawartego w petycji.

**Poseł Tomasz Szymański (PO):**

Wysoka Komisjo. Kolejna petycja dotyczy sprawy stworzenia podstawy prawnej dla wydłużenia godzin pracy wszystkich urzędów i instytucji państwowych przyjmujących interesantów. Petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Zawiera ona wniosek o stworzenie podstawy prawnej, zgodnie z którą wszystkie urzędy i instytucje państwowe przyjmujące petentów, szczególnie w dużych miastach, będą czynne przez dwa dni w tygodniu co najmniej do godz. 20:00.

W petycji nie wskazano żadnych aktów prawnych, które należałoby zmienić. W związku z tym nie można wykluczyć, że zmiany powinny odnosić się do przepisów prawa o randze ustawowej. W petycji jej autor podkreśla, że występuje problem związany z niemożnością załatwienia spraw urzędowych, bez zwalniania się z pracy. Dodaje on, że państwo powinno być przyjazne obywatelom, a urzędy i instytucje, tzn. podmioty obsługujące obywateli, powinny być w pierwszej kolejności przyjazne dla tych obywateli.

Zakres zmian proponowanych w petycji. Petycja odnosi się do urzędów i instytucji państwowych, choć oczywiście nie jesteśmy w stanie stwierdzić, o które urzędy autorowi petycji, konkretnie chodzi i jakich urzędników dotyczy. Można uznać, że są to wszystkie podmioty wchodzące w skład administracji rządowej, instytucje kontroli, takie jak np. Najwyższa Izba Kontroli, Państwowa Inspekcja Pracy, ale też organy ochrony prawa, np. rzecznika praw obywatelskich, a także cała administracja sądowa. Do instytucji państwowych można też zaliczyć państwowe fundusze celowe, np. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Godziny pracy tych urzędów są uregulowane w sposób szczegółowy na poziomie aktów wykonawczych do ustaw oraz regulaminów organizacyjnych. Podstawowym aktem prawnym określającym funkcjonowanie administracji rządowej jest rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 kwietnia 2007 w sprawie czasu pracy pracowników urzędów administracji rządowej. Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej oraz art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 18 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych.

We wspomnianym rozporządzeniu jest mowa o tym, że Prezes Rady Ministrów powinien brać pod uwagę potrzebę zapewnienia sprawnej pracy urzędu, w tym obsługi interesantów. Kwestia obsługi interesantów została uregulowana w § 3 ust 3 przywołanego rozporządzenia. Przyjęto tam, że: „W urzędach, w których są wykonywane zadania związane z obsługą interesantów, rozkład i wymiar czasu pracy pracowników powinien być ustalony w taki sposób, aby co najmniej w jednym dniu tygodnia zadania te były wykonywane w godzinach między 8:0 a 18:0”. W obecnym stanie prawnym akt ten odnosi się do członków korpusu służby cywilnej oraz pracowników nie będących członkami korpusu służby cywilnej, zatrudnionych w urzędach administracji rządowej.

Z uwagi na fakt, że od 2008 r. nie zostało wydane nowe rozporządzenie można przyjąć, że w odniesieniu do podmiotów podlegających tej ustawie właściwym rozwiązaniem byłoby skierowanie omawianej petycji do Prezesa Rady Ministrów. Ponieważ akt ten odnosi się również do administracji rządowej, której pracownicy podlegają ustawie o pracownikach urzędów państwowych, możliwa byłaby zarazem zmiana godzin urzędowania w tych instytucjach.

Jak zaznaczyłem na wstępie, ta petycja nie odnosi się tylko do administracji rządowej, ale również innych urzędów i instytucji państwowych, takich m.in. jak: Kancelaria



Sejmu, Kancelaria Senatu, Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, w których obowiązują inne regulacje o charakterze szczególnym, wydawane przez kierowników poszczególnych urzędów. Z kolei w takich instytucjach jak Kancelaria Prezydenta oraz Biuro Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, czas pracy pracowników organizowany jest w drodze zarządzenia Prezydenta RP. Z tej racji spełnienie wniosku zawartego w petycji wymagałoby dokonania zmian w aktach obowiązujących w tych instytucjach.

Kolejną grupą takich urzędów są organy wymiaru sprawiedliwości, gdzie o godzinach przyjęć interesantów stanowi rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych z grudnia 2015 r., a także przepisy ustawy o ustroju sądów powszechnych. Z kolei tryb urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych ustala rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 5 sierpnia 2015 r. Natomiast osobne przepisy dotyczą godzin urzędowania w Prokuraturze Krajowej, w prokuraturach regionalnych i okręgowych oraz w prokuraturach rejonowych.

Odrębnymi regulacjami zostali objęci inni pracownicy, których możemy też zaliczyć do pracowników zatrudnionych w instytucjach i urzędach państwowych. Możemy ogólnie przyjąć, że tryb ustalania ich rozkładu czasu pracy w tygodniu oraz jego wymiar w poszczególnych dniach tygodnia ustala kierownik danego podmiotu w ramach wydawanych aktów kierownictwa, które mogą przybrać postać zarządzenia, obwieszczenia lub regulaminu.

Z treści petycji nie wiemy, czy jej autor miał na myśli także urzędy i instytucje funkcjonujące w ramach administracji samorządu terytorialnego, gdzie przepisem ustawowym, odnoszącym się do kwestii urzędowania, jest ustawa o pracownikach samorządowych, w której zgodnie z jednym z jej przepisów regulamin jednostki określa porządek wewnętrzny i rozkład czasu pracy zapewniający obywatelom załatwianie spraw w dogodnym dla nich czasie i terminie.

Mówiąc o wpływie petycji na regulacje, Komisja musi rozstrzygnąć – czy obowiązujące przepisy w wystarczającym stopniu realizują interesy interesantów zgłaszających się do urzędów i instytucji państwowych oraz, czy wniosek będący przedmiotem petycji ma objąć także administrację samorządu terytorialnego?

Zarówno radca prawny Biura Analiz Sejmowych, jaki i nasz stały doradca, we wnioskach sygnalizują możliwość skierowania dezyderatu do Prezesa Rady Ministrów. Należy podkreślić, że w przypadku urzędów administracji rządowej podlegających ustawie z 2006 r. o służbie cywilnej oraz ustawie z 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, zmiany proponowane w petycji mogą być dokonane bez zmian na poziomie ustawowym.

W petycji nie wskazano żadnych podstawowych przepisów ani podmiotów przyjmujących petentów. Należy również określić znaczenie pojęcia „urzędy i instytucje państwowe” oraz wskazać w sposób szczegółowy podstawy prawne ustalania godzin pracy tych podmiotów. W większości przypadków są one uregulowane w sposób szczegółowy na poziomie aktów wykonawczych do ustaw oraz przepisów wewnętrznych. W związku z tym Sejm RP nie jest, w ocenie radców prawnych, właściwym adresatem dla rozpatrzenia wniosku sformułowanego w petycji.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

W opinii BAS wskazano także, że taka centralizacja czasu pracy różnych instytucji publicznych byłaby nieracjonalna. Każda instytucja powinna mieć czas urzędowania dostosowany odpowiednio do wykonywanych zadań a zwłaszcza do potrzeb gości, którzy do danej instytucji przychodzą ze względu na załatwianie sprawy.

Mamy rekomendację, żeby nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem petycji.

Zgłasza się do zabrania głosu pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Proszę bardzo.

#### **Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Chciałbym zwrócić uwagę, że podobne rozwiązanie jest w przypadku skarg i wniosków, gdzie kierownik urzędu lub upoważniony zastępca, przyjmuje petentów raz w tygodniu, w godzinach umożliwiających osobom pracującym zgłoszenie się do urzędu. Istnieje więc możliwość stosowania tego typu rozwiązania. Oczywiście popieram tę rekomendację. Myślę, że ważniejsze jest to, żebyśmy

naszą pracę skupili na tym, żeby była możliwość elektronicznego załatwienia sprawy w urzędach.

Należy też uznać, że ludzie mają zbyt dużo spraw do załatwienia w urzędach. Procedury powinny być upraszczane, żeby wizyt w nich było mniej, a nie, żeby odbywały się one w wydłużonych godzinach ich pracy. Możemy się w ten sposób zapętlić, ponieważ osoby, które będą dłużej pracować i przyjmować interesantów, będą także same potrzebowały iść do urzędu, a wtedy okaże się, że nie mogą tego zrobić, bo w tym czasie muszą się zajmować petentami. Wtedy będziemy musieli godziny pracy urzędów przesunąć do 22:00. Dlatego wydaje się, że rekomendacja kolegi posła jest słuszna.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Mamy rekomendację, żeby nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja postanawia nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego. Proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji, petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie art. 27g.

#### **Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Wpłynęła petycja dotycząca zmiany przepisu art. 27g ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne, jakie powinna spełniać, żeby mogła być rozpatrzona. Dołączona jest do niej przykładowa modyfikacja wspomnianego artykułu. Petycja dotyczy osób, które osiągają dochody za granicą. Chodzi zarówno o pracowników, jak i osoby uzyskujące dochody z tantiem, np. artystów, którzy są nieco inaczej traktowani, a także inne wynagrodzenia.

Polska zawarła wiele umów międzynarodowych dotyczących unikania podwójnego opodatkowania. Warto pamiętać, że wielu naszych obywateli pracuje za granicą i dlatego Polska jest zainteresowana tego typu rozwiązaniami. Te umowy można podzielić na dwie grupy, w zależności od zastosowanego rozwiązania dotyczącego unikania podwójnego opodatkowania. Pierwszym z tych rozwiązań jest metoda wyłączenia z progresją, w której Polska zwalnia z opodatkowania dochód z zagranicy, przy czym ma on wpływ na ustalenie stawki podatków od dochodów w Polsce. Takie umowy są głównie zawarte z krajami UE, ale w petycji jest także wymienione Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

Drugie rozwiązanie to metoda proporcjonalnego odliczenia. Wtedy Polska opodatkowuje dochody z zagranicy zgodnie z naszymi regulacjami podatkowymi, ale pozwala podatnikowi odliczyć, na poczet polskich podatków, odpowiednie kwoty zapłacone fiskusowi poza naszym krajem. Dotyczy to np. umowy z USA.

Reasumując, pierwsza metoda, której w tych rozważaniach nie bierzemy pod uwagę, polega na tym, że cały podatek został zapłacony. Natomiast druga metoda prowadzi do tego, że wszystkie dochody są zliczane i naliczany jest od nich podatek do zapłacenia, ale po odjęciu kwoty podatku już zapłaconego za granicą, a następnie ustala się, czy nie występuje obowiązek dopłaty tego podatku.

Problem, który został zauważony i wskazany w petycji, związany jest z tzw. ustawą abolicyjną, która pozwala na takie samo traktowanie podatników korzystających z mniej korzystnej metody wyłączenia z progresją i podatników stosujących metodę proporcjonalnego odliczenia. Jak pamiętamy, pierwotnie ta ustawa dotyczyła wszystkich dochodów do 2006 r. włącznie. Później, w 2007 roku uległo to przedłużeniu.

Postaram się teraz wyjaśnić, na czym polega problem. Polega on na tym, że osoby, które rozliczają się np. Stanach Zjednoczonych płacą tam zaliczki na podatek dochodowy. W następnym roku mogą jednak otrzymać znaczny zwrot nadpłaconej części podatku. Tymczasem, żeby skorzystać z ustawy abolicyjnej muszą być wykazane dochody osiągnięte w danym roku. Natomiast wspomniany zwrot podatku zapłaconego za granicą traktowany jest w Polsce już jako dochód uzyskany w następnym roku i uznawany jako dochód nieopodatkowany, chociaż faktycznie jest zwrotem nadpłaconego podatku. Mam

nadzieję, że dobrze to wyjaśniłem. W związku z tym od zwróconej, nadpłaconej kwoty, jest w Polsce jeszcze raz ściągany podatek. Gdyby ona została zwrócona do końca poprzedniego roku, to oczywiście zostałaby uwzględniona nie jako nieopodatkowany dochód, ale zwrot nadpłaconego podatku. Jeżeli zwrot nastąpi w roku następnym, to wtedy jest on traktowany jako dochód podlegający opodatkowaniu i pobierany jest tej kwoty w Polsce podatek. W tej sytuacji podatnik nie może skorzystać z ustawy abolicyjnej.

W petycji zawarta jest propozycja modyfikacji przepisów polegająca na dodaniu w art. 27g ust. 5 w brzmieniu: „ W przypadku zwrotu całości lub części podatku dochodowego zapłaconego w obcym państwie, o którym mowa w art. 27 ust. 9 i ust. 9a – dotyczących tej formy opodatkowania – przepisy ust. 1-3 stosuje się do doliczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 3a”, tzn. przepisy abolicyjne.

W tej chwili z orzecznictwa sądów administracyjnych, jak również indywidualnych oraz zbiorowych wyjaśnień izb skarbowych i pozostałych organów podatkowych wynika, że w takich przypadkach nie można skorzystać z tzw. ustawy abolicyjnej.

Do petycji dołączona jest dosyć obszerna opinia Biura Analiz Sejmowych, która też wskazuje na istniejący problem. Być może nie dotyczy on dużej liczby podatników i znacznych kwot, ale ten problem jest i, moim zdaniem, należałoby się nim zająć. Myślę, że w pierwszej kolejności, przed podjęciem dalszych kroków, należałoby wystąpić z dezyderatem do ministra finansów, żeby odniósł się do problemu nierównego traktowania podatników w sytuacji od nich niezależnej, który został zauważony zarówno w petycji, i na który wskazuje też Biuro Analiz Sejmowych w swojej opinii. Dodam, że to nie od podatnika zależy, w którym roku dostanie on zwrot nadpłaconego podatku, a więc czy w tym roku, w którym nadpłacił podatek, czy dopiero w następnym, jak to jest zazwyczaj praktykowane. Powtórzę, że jest to niezależne od podatnika, który w efekcie jest przez organy podatkowe różnie traktowany.

Proponuję, żeby Komisja dokonała pierwszego kroku w postaci wystąpienia z dezyderatem do ministra finansów w celu uzyskania bardziej szczegółowej wiedzy o tym problemie.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję panu posłowi za tak szczegółowe i precyzyjne przedstawienie sprawy. Bez wątplenia mamy tu do czynienia z problemem i sądzę, że wszyscy jesteśmy przekonani, że trzeba szukać jego rozwiązania. Podzielam pogląd pana posła, że pierwszym etapem w poszukiwaniu najlepszego rozwiązania tego problemu będzie skierowanie dezyderatu do ministra finansów i uzyskanie jego stanowiska.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela Ministerstwa Finansów.

#### **Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Jarosław Szatański:**

Panie przewodniczący. Szanowni państwo. Chciałbym odnieść się do problemu, który został poruszony w petycji. Jest to problem bardzo specyficzny i faktycznie dotyczy bardzo nietypowej sytuacji niedużej grupy podatników. Z jednej strony jest on specyficzny, a z drugiej ma charakter systemowy. Polega to na tym, że zasadniczo ulgi podatkowe, jako wyraz odstępstwa ustawodawcy od zasady powszechności opodatkowania, powinny być interpretowane ściśle zgodnie z literalnym brzmieniem przepisów podatkowych. Takich przykładów zróżnicowania sytuacji podatników jest wiele w ustawach podatkowych, np. ulga mieszkaniowa, dwuletni termin na wydatkowanie środków pochodzących ze zbycia mieszkania, kiedy po przekroczeniu tego terminu podatnik traci prawo do skorzystania z ulgi itd. Można więc powiedzieć, że czas jest determinantem możliwości skorzystania z ulgi, bądź nie. Jest to także niezależne w pewnym sensie od podatnika, ponieważ np. deweloper może nie oddać nowego mieszkania na czas.

Chcę tylko powiedzieć, że ulgi podatkowe zasadniczo powinny być ściśle interpretowane i jest to zasadniczo kwestia pewnej dyskrecjonalnej decyzji ministra finansów, a patrząc szerzej parlamentu, który stanowi prawo. Tyle chciałem powiedzieć tytułem wstępu.

W tej sprawie, o której mowa, nie dochodzi do podwójnego opodatkowania i jest to bardzo specyficzna kwestia stosowania ulgi abolicyjnej. W obecnej chwili minister finansów, w kontekście tej dyskrecjonalnej władzy, nie rozważa zmiany przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie kształtowania ulg. W moje ocenie, jako reprezentanta ministra finansów, biorąc pod uwagę zarzuty, które pojawiają się w opinii BAS, należałoby w celu przyjrzenia się temu problemowi skierować dezyderat do ministra. Dlatego popieram ten wniosek.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Myszę, że to będzie okazja dokonania pogłębionej analizy problemu. Na podstawie opinii ministra finansów będziemy mogli zdecydować, co dalej począć z tą sprawą.

Pan poseł Grzegorz Wojciechowski chciał jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Z jedną kwestią nie bardzo mogę się zgodzić. Z przepisów nie wynika, że jest to podwójne opodatkowanie, choć jak przyjrzymy się temu to, na logikę, ono faktycznie ma tu miejsce. Jest to przecież dochód osiągnięty w następnym roku, a więc zgodnie z przepisami nie jest to podwójne opodatkowanie, ale w rzeczywistości ono w tym przypadku występuje.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Pani poseł Magdalena Kochan chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Muszę powiedzieć, że wypowiedź przedstawiciela ministra finansów trochę mnie zaniepokoiła. Wynikający z fiskalizmu państwa obowiązek podatników do zapłacenia czegoś, z czego potem państwo utrzymujemy, jest absolutnie nie do podważenia. Natomiast nadmiar fiskalizmu prowadzi do unikania płacenia podatków. Uważam, że zwrot nadpłaconych, niesłusznie pobranych podatków, następuje w następnym roku, nie z winy podatnika, ale fiskusa, który decyduje o terminie tego zwrotu i traktowanie jego jako kolejny uzyskany dochód do opodatkowania trzeba uznać za niedobłą interpretację. Jestem pewna, że to jest zła interpretacja. Dodam, że w przywołanej przez pana dyrektora sytuacji niedotrzymania dwuletniego okresu na zakup nowego mieszkania, decyzja w tej sprawie zależy od podatnika, który działając w swoim interesie stara się tego terminu dotrzymać, choć naturalnie ponosi też pewnego rodzaju ryzyko. Uważam, że nadpłacony podatek jest nadal podatkiem nadpłaconym, bez względu na to, w którym roku zwracane są nienależne fiskusowi pieniądze.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Myszę, że odpowiedź ministra finansów na dezyderat umożliwi nam zajęcie ostatecznego stanowiska i rozstrzygnięcie, jak dalej postępować w tej sprawie. Czy w sprawie rekomendacji o wystąpieniu do ministra finansów z dezyderatem w omawianej sprawie jest zgoda? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję.

Mamy teraz rozpatrzyć projekty trzech dezyderatów. Chciałbym teraz uzyskać państwa stanowisko w sprawie tych dezyderatów.

Pierwszy projekt dezyderatu, kierowany do ministra spraw wewnętrznych i administracji dotyczy dostępu do wersji szkoleniowej systemu EZD PUW dla wszystkich uczelni i szkół kształcących na kierunkach związanych z administracją. Sprawę referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Czy mógłby pan poseł przedstawić stanowisko wobec tego projektu.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Nie mam zastrzeżeń do tego projektu. Chciałem powiedzieć, że zgłaszałem jeszcze propozycję zastanowienia się nad sposobem szkolenia. Jednak, biorąc pod uwagę adresata dezyderatu, wycofuję się z tego. To nie jest właściwy adresat mojej sugestii. Nie została ona jednak uwzględniona w treści projektu i w związku z tym projekt dezyderatu jest zgodny z moimi oczekiwaniami.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Czy jest akceptacja Komisji dla projektu dezyderatu do ministra spraw wewnętrznych i administracji dotyczącego dostępu do wersji szkoleniowej systemu EZD PUW dla

wszystkich uczelni i szkół kształcących na kierunkach związanych z administracją? Nie słyszę uwag.

Uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat.

Kolejny projekt dezyderatu jest kierowany do ministra energii i dotyczy zasad rozliczania kosztów ciepła dostarczonego do budynków wielolokalowych. Czy do tego projektu mają państwo jakieś uwagi? Nie słyszę. Czy jest akceptacja dla wniosku o przyjęcie tego dezyderatu? Nie słyszę uwag.

Uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do ministra energii w sprawie zasad rozliczania kosztów ciepła dostarczonego do budynków wielolokalowych.

Trzeci dezyderat ma być skierowany do ministra cyfryzacji i dotyczy przeprowadzania egzaminów dla osób ubiegających się o świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacji amatorskiej. Czy do tego projektu mają państwo jakieś uwagi. Nie słyszę. Czy jest akceptacja dla wniosku o przyjęcie tego dezyderatu. Nie słyszę uwag.

Uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do ministra cyfryzacji w sprawie przeprowadzania egzaminów dla osób ubiegających się o świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacji amatorskiej.

Ostatni punkt porządku dziennego posiedzenia związany jest z przyjęciem planu pracy Komisji w drugim półroczu bieżącego roku. Projekt został państwu przesłany. Generalnie plan dotyczy rozpatrywania kolejnych wpływających petycji. Wpływa ich wiele, co świadczy o tym, że praca tej Komisji jest potrzebna. Myślę, że możemy być dumni z efektów dotychczasowej naszej pracy. Czy są uwagi do planu pracy na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 r.? Nie słyszę uwag. Jest zgoda.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła plan pracy na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 r.

Na tym wy czerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Chciałbym organizacyjnie zasygnalizować, że występuję do Marszałka Sejmu o zgodę na zwołanie posiedzeń Komisji w trakcie przyszłotygodniowego posiedzenia Sejmu, ze względu na upływające terminy rozpatrzenia petycji. Jeżeli uzyskam taką zgodę, to planujemy w czwartek przed południem odbycie dwóch posiedzeń naszej Komisji. Proszę o uwzględnienie tego w planach na przyszły tydzień. Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.